

Dogmaty

Autor: frater - 02/27/2012 03:06

www.katolik.pl/dogmaty,416,826,1,cz.html?andcond=829

=====

Odp: Dogmaty

Autor: frater - 02/27/2012 03:08

Niepokalone Poczęcie to tajemnica zachowania, przez łaskę, Matki Jezusa Chrystusa nie tylko od wszelkiego grzechu osobistego, ale również od dziedzicznego grzechu pierworodnego. Maryja była święta od poczęcia, a więc w żadnym momencie życia grzech nie miał nad nią najmniejszego panowania. Dzięki temu została zbawiona w sposób doskonały.

Ósmego grudnia 1854 r. Papież Pius IX bullą „Ineffabilis” ogłosił dogmat o Niepokalanym Poczęciu: „Najświętsza Maryja Panna w pierwszej chwili swego poczęcia za szczególniejszą łaską i przywilejem Boga Wszechmogącego, biorąc pod uwagę zasługi Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego, została zachowana od wszelkiej zmyły grzechu pierworodnego”.

Znalazła łaskę u Boga

Nauka o Niepokalanym Poczęciu Maryi rozwijała się z największymi oporami, ponieważ uważano, że przyjęcie wyjątku od powszechnego obciążenia grzechem stawia pod znakiem zapytania uniwersalny charakter odkupieńczego czynu Chrystusa. Sądzono, że bez grzechu Maryja nie potrzebowałaby zbawienia, a to wydawało się naruszeniem prawa powszechnego Odkupienia. I musiał upłynąć okres długiego dojrzewania teologicznego, aby przezwyciężyć tę trudność.

Pius IX, ogłaszając dogmat, widział podstawę Niepokalanego Poczęcia w Piśmie Świętym: Protoewangelii (Rdz 3, 15) i pozdrowieniu, z którym anioł zwrócił się do Maryi przy Zwiastowaniu (Łk 1, 28). Wyrażenie „pełna łaski”, użyte w dialogu z Maryją, stanowi najpoważniejszy fundament biblijny dotyczący Niepokalanego Poczęcia. Ukazuje ono całe obdarowanie Maryi przez Boga z tego względu, że ma być Matką Syna Bożego: „Maryjo, znalazłaś łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodysz Syna” (Łk 1, 30-31). Łaska, która została udzielona Maryi, ma charakter funkcjonalny, ponieważ otrzymała ją nie tylko dla piękna i doskonałości swej osoby, lecz ze względu na Boże Macierzyństwo. Chociaż więc w Biblii nie ma żadnego jasnego stwierdzenia, że Maryja jest Niepokalanie Poczęta, to jednak są pewne ślady, które dają podstawę do dostrzeżenia tego przywileju.

Z gliny czystej i niepokalanej

W pismach Ojców Kościoła oraz pisarzy pierwszych wieków chrześcijaństwa nie pojawia się temat Niepokalanego Poczęcia. Jednakże Maryja bywa przez nich postrzegana jako osoba szczególna, wyrastająca ponad resztę ludzkości, która odegrała wyjątkową rolę w dziejach zbawienia człowieka. Św. Justyn (+ 165) i św. Ireneusz (+ 202) nazywają Maryję niewiastą we wszystkim posłuszną Bogu, w przeciwieństwie do Ewy, która przez nieposłuszeństwo sprowadziła na ludzkość nieszczęście i grzech. Natomiast św. Efrem (+373) i św. Ambroży (+ 397) nazywają Maryję całą świętą, wolną od wszelkiej zmały grzechowej. Św. Augustyn mówi o Maryi jako o napełnionej szczególną łaską Bożą ze względu na Boże Macierzyństwo.

Pierwsze twierdzenie o Niepokalanym Poczęciu spotykamy na Wschodzie ok. 600 r. u Theóteknosa, biskupa Livias. Ten palestyński biskup w jednej ze swoich homilii mówi o świętości narodzin Maryi: narodziła się jak Cherubini z gliny czystej i niepokalanej. Na ten czas przypada na Wschodzie wprowadzenie do liturgii osobnego święta zwanego Poczęciem Maryi.

Niepokalana przez odkupienie uprzednie

Aż do XV wieku doktryna o początkowej świętości Maryi jest coraz bardziej potwierdzana poprzez wyraźne świadectwa. Dopiero wtedy następuje regres, spowodowany kontaktem z łacińskim Zachodem i teologami odrzucającymi ten przywilej, a także wybuchem reformacji protestanckiej.

Ale ów kontakt zaowocował przeniknięciem idei na Zachód, szczególnie dzięki liturgicznemu świętu Poczęcia Maryi, które odegrało pozytywną rolę w rozwoju doktryny. W VII w. przenika ona do Włoch, a w XI do Anglii. Wierni przyjmują ją z wielkim entuzjazmem, ale wśród teologów - a byli wśród nich m.in. Bernard z Clairvaux (+ 1153), św. Tomasz z Akwinu, Aleksander z Halles (+ 1245), czy św. Albert Wielki - powstaje opozycja. Złoty wiek scholastyki jest czasem negacji przywileju Niepokalanego Poczęcia.

Epokowego przełomu dokonał angielski franciszkanin Jan Duns Szkot (+ 1308), który głosił, że Niepokalane Poczęcie podnosi dzieło odkupienia na najwyższy stopień, bo jest odkupieniem „zachowawczym”, czyli uprzednim. Choć Maryja nie miała grzechu pierwotnego, to została odkupiona, bo Chrystus jest Pośrednikiem łaski nie tylko wtedy, kiedy oczyszcza z zaciągniętego grzechu, ale - w sposób jeszcze doskonalszy - gdy zachowuje od grzechu, jaki niesie ze sobą pochodzenie od Adama. Chrystus dokonał doskonałego pośrednictwa na rzecz swojej Matki, która została wybrana i wezwana do współpracy z Bogiem w dziele odkupienia. Maryja mogła w pełni przyczynić się do zwycięstwa nad grzechem tylko wtedy, gdy nie była mu poddana. Z tej przyczyny potrzebowała odkupienia w sposób wznioślejszy, tzn. zachowawczy. Niepokalane Poczęcie powiększa więc chwałę Chrystusa, bo Maryja bardziej potrzebowała Jego pomocy, aby być ustrzeżona, niż gdyby miała być uwolniona od zła.

Po Janie Dunsu Szkocie prawda o Niepokalanym Poczęciu zaczęła się upowszechniać w całym Kościele. W roku 1447 Papież Sykstus IV ustanowił oficjalne święto i Mszę św., która zawierała

potwierdzenie przywileju, powtórzone w XVI w. przez sobór trydencki. W 1661 r. Aleksander VII opublikował bullę „Sollicitudo”, o Niepokalanej, ale na uroczystą definicję dogmatu należało poczekać do 1854 r.

Cała święta od początku

Proklamacja dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny była możliwa dzięki wysiłkom teologów, którzy przez wieki wypracowali doktrynę, jak i całego ludu chrześcijańskiego Zachodu. Lud wyznawał bowiem od dawien dawna wiarę w zachowanie Maryi od wszelkiego grzechu i nalegał na Stolicę Świętą, aby ogłosiła tę prawdę wiary. Objawienia na Rue du Bac w Paryżu w 1830 r., a zwłaszcza w Lourdes w 1858 r. były potwierdzeniem tego wzniesłego przywileju Matki Bożej.

Przywilej Niepokalanego Poczęcia nie jest udzielony Maryi jako osobie wyłączonej z reszty ludzkości w planie zbawienia, lecz ma charakter funkcjonalny. Maryja jest cała święta od początku ze względu na swojego Syna. Wprawdzie Maryja jest osobą, więc nie można Jej sprowadzać jedynie do funkcji użyteczności - Jej przywileje wpływają zawsze na osobistą chwałę - jednak nie zostałaby powołana do podobnej chwały, gdyby nie była przeznaczona do współuczestnictwa w dziele zbawienia, podporządkowana swojemu Synowi.

Nie dlatego Maryja jest Matką Boga, ponieważ jest Niepokalana, lecz na odwrót: jest Niepokalana, ponieważ jest Bożą Rodzicielką. Zatem już od pierwszej chwili jest Ona związana z Tym, który z Niej się narodzi, nigdy nie jest odłączona od Chrystusa, ale cała do Niego odniesiona. Początkowa świętość Maryi i zachowanie od grzechu pierwotnego odpowiadają Jej wzniosłej misji - Matki Boga.

Każdy grzech pozostawiłby w Maryi negatywną dyspozycję z uszczerbkiem dla Jej pełnej dyspozycyjności wobec Chrystusa, która mogła osiągnąć pełnię tylko wtedy, gdy uświęcenie Maryi zbiega się z początkiem Jej istnienia i odnosi się do sytuacji spowodowanej przez grzech pierwotny. Maryja jest cała święta: te słowa określają wyjątkową rzeczywistość Jej życia. W Niej istnieje piękno stworzenia i moc odkupienia, bo w Maryi podziwiamy to wszystko, do czego zdolna jest miłość Boga, jeśli zostanie przyjęta w sposób dobrowolny przez człowieka. Bóg chciał, aby Maryja posiadała tę doskonałość dla całej ludzkości, dla dobra wszystkich ludzi.

o. Mirosław Jaremczyk

=====